VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 23)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 23)**

z dnia 16 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 23)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 23)

16 marca 2016 r.

Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, zrealizowały następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie senackiego projektu ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (druk nr 302).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Chwałek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem, **Wojciech Dobek** główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości, **Maciej Łuczak** doradca Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, **Monika Małowiecka** ekspert Związku Powiatów Polskich oraz **Robert Mamątow** senator.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasieńska**, **Jacek Karolak i Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller i Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam pana senatora Roberta Adama Mamątowa, przedstawiciela Senatu w sprawie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Witam pana ministra Sebastiana Chwałka, witam szanownych państwa.

Proszę państwa, po konsultacji z panem przewodniczącym Komisji Samorządu Terytorialnego proponujemy powołanie podkomisji, która zajęłaby się pracą nad tym projektem – historycznym projektem, który wiele lat czekał na rozpatrzenie w polskim Sejmie. Myślę, że warto w tym momencie skierować słowa podziękowania do senatorów, którzy podjęli się tej inicjatywy senackiej. Mam nadzieję, że prace w Sejmie przebiegną bardzo szybko, bo projekt przygotowany przez Senat jest już na tyle dokładny i na tyle znany opinii publicznej, że Sejm w jakimś sensie podejmie próbę rehabilitacji w związku z przetrzymywaniem tej ustawy w zamrażarce przez wiele lat. Proponujemy 11-osobowy skład podkomisji. Czy są inne wnioski? Proszę bardzo.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

To nie będzie wniosek, tylko pytanie. Nie ukrywam, że jestem zdumiony powołaniem podkomisji. Nad czym miałaby ona pracować? Przecież to jest sprawa tak oczywista i znana od lat, że wystarczy tylko jedno nasze zdanie: tak, trzeba to zrobić. Czego podkomisja miałaby dociekać?

Dlatego ja stawiam wniosek, to znaczy może nie stawiam, tylko pod rozwagę daję sens powołania podkomisji. Wszystko wiemy, tak naprawdę. Albo chcemy, albo nie. Potem będziemy się bujać ileś miesięcy albo lat w tej podkomisji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowny panie pośle, jest to standardowe postępowanie, jeżeli chodzi o prace Sejmu. Nie wydaje mi się, żeby podkomisja w jakikolwiek sposób przedłużała prace nad tym projektem. Jednak po raz pierwszy zajmujemy się tym projektem i nie widzę powodu, żebyśmy mieli odstąpić od przyjętych standardów. Nie grozi nam ani utrata żadnych środków finansowych, ani kwestia niedopełnienia zobowiązań europejskich. Jeżeli czekaliśmy kilka lat, to te kilka dni na prace podkomisji również nam wystarczy.

Ponieważ jesteśmy w trakcie pierwszego czytania, w międzyczasie proszę o ewentualne zastanowienie się, czy 11 osób w podkomisji będzie dobrym rozwiązaniem, z podziałem 6 posłów koalicji i 5 posłów opozycji, w sumie z obu Komisji. Jesteśmy w trakcie pierwszego czytania, dlatego bardzo proszę pana senatora o przedstawienie projektu ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Proszę bardzo.

Senator Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, jeśli to jest standard, że powołujecie państwo podkomisję, to ja rozumiem. Tylko chciałem zwrócić uwagę, że w poprzedniej kadencji z tym samym projektem pukałem do drzwi Sejmu przez 4 lata i właśnie w podkomisji utknął ten projekt. Moim zdaniem ten projekt jest w tej chwili dopracowany maksymalnie, tak żeby w jak najmniejszym stopniu powodował utrudnienia dla gmin, samorządów, dla społeczeństwa. Ale jeżeli taki jest standard pracy Komisji sejmowych, to ja to rozumiem i przyjmuję. Mam nadzieję i bardzo proszę, apeluję do panów przewodniczących, żeby po prostu nie trwało to długo, bo jest to jedna z tych ustaw, która zawsze napotykała jakieś trudności wtedy, kiedy była procedowana. Zawsze wydarzało się coś, że ona była odkładana. Wszyscy wkoło mówili, że są za ustawą, że już dawno powinno to być zrobione, 25 lat temu, a nic się w tym temacie nie robiło.

Proszę państwa, dwa zdania o historii tej ustawy. Powstała ona na podstawie petycji zgłoszonej do Senatu w 2009 r. W kadencji VII Senat zajmował się tą petycją i przyjął jakieś ramy projektu, niemniej żaden projekt nie wyszedł z Senatu, bo VII kadencja się zakończyła. W VIII kadencji do Komisji Praw Człowieka powrócił ten temat. Miałem przyjemność pracować nad tą ustawą przez cały okres, Senat mnie upoważnił do jej zaprezentowania. Jest dzisiaj, proszę państwa, naprawdę skandalem, że mamy takie sytuacje jak w Poznaniu, gdzie składamy wieńce, oddajemy cześć ludziom, którzy w 1956 r. upomnieli się o swoje prawa, a jednocześnie w kraju mamy ulice pana gen. Popławskiego, który był szefem grupy tłumiącej ten bunt. Tak samo trochę sztucznie wygląda, kiedy składamy wieńce pod pomnikami z roku 1970 w Gdańsku, w Gdyni, a jednocześnie są gloryfikowani oprawcy tamtego systemu. Przytoczę państwu parę skrajnych przykładów. Proszę państwa, w Gdyni, w Białymstoku w dalszym ciągu jest ulica Zygmunta Berlinga, w małym miasteczku pod Białymstokiem, które nazywa się Sejny, jest ulica Marcelego Nowotki, Karola Świerczewskiego i Juliana Marchlewskiego. We Wrocławiu, w Toruniu są ulice Armii Ludowej. Natomiast pod Białymstokiem gloryfikuje się 22 lipca – datę najważniejszego święta w PRL, upamiętniającą tzw. manifest lipcowy, który usankcjonował komunistyczną władzę w Polsce. I my na to wszystko się godzimy, nic do tej pory nie zostało z tym zrobione. Proszę państwa, nie tylko rada miasta Jastrzębie-Zdrój zwróciła się do Senatu w tej sprawie, ale też Stowarzyszenie Warmii i Mazur. Również kilku prezydentów, burmistrzów bezpośrednio do Komisji się zwracało o pomoc w tej sprawie, bo oni z różnych przyczyn – nie będę wnikał, z jakich, ale możemy się domyślać – po prostu nie mogą sobie z tym poradzić. Oni proszą o odgórne uregulowanie tej kwestii, bo nie może być takiej sytuacji, że… Jeszcze w ubiegłym roku, proszę państwa, w Polsce była ulica Bolesława Bieruta.

Dlatego apeluję do państwa, żeby nie zwlekać i przyjąć tę ustawę jak najszybciej, tym bardziej że wszyscy mówimy, że musimy naprawiać politykę historyczną naszego kraju. A z drugiej strony, proszę państwa, to wstyd i hańba, że my po 27 latach rozważamy ten punkt. To już dawno powinno być zrobione i dlatego apeluję do państwa, żebyście jak najszybciej to uchwalili. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nawiązując do słów pana posła Czesława Sobierajskiego, bardzo bym prosił o dyscyplinę w dyskusji, bo o godz. 13.00 mamy głosowania w Sejmie. Dlatego też obawiam się, żebyśmy w myśl tej idei, którą pan poseł Sobierajski przypomniał, nie odłożyli w ogóle nawet tej pierwszej dyskusji. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, w związku z tym, że jest wniosek o powołanie podkomisji, proponuję, żebyśmy w ogóle zrezygnowali z dyskusji, dlatego że wnioski przedstawi podkomisja, która przygotuje dla obu naszych Komisji ostateczny projekt i o nim będziemy dyskutować. Absolutnie zgadzam się z tym, że sprawę trzeba uregulować, natomiast trzeba również przepracować tę kwestię w taki sposób, żebyśmy nie narobili kłopotów dla administracji samorządowej. Prosiłbym członków podkomisji, żeby pod tym kątem bardzo wnikliwie na ten projekt spoglądali.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, szanowne Komisje, panie ministrze, trudno mi się zgodzić z głosem mojego przedmówcy, bo zdanie, które pan wypowiedział pod koniec swojego wystąpienia, po prostu mnie przybiło. Z jakiego powodu? Z takiego, że ja byłem wielokrotnie w Rosji – myślę, że około 20 razy – chodziłem po ulicach miast rosyjskich i oglądałem wielkie pomniki Lenina, Dzierżyńskiego, ulice, których nazwy oczywiście są związane z Rewolucją Październikową i innymi wydarzeniami, a kiedy pytałem Rosjan, dlaczego do dzisiaj to mają, to oni mi cały czas mi mówili, że z tym się wiążą koszty, że byłby to problem dla administracji z wymianą dokumentów itd. Nie używajmy tego typu argumentu postsowieckiego, że nie możemy ruszyć pamiątek komunizmu tylko dlatego, że byłyby z tego tytułu jakieś problemy czy jakieś drobne koszty. Zgadzam się, że oczywiście można odesłać projekt do podkomisji i tam go przepracować, tylko proszę, nie używajmy tego argumentu, którego używa się w Rosji i w innych krajach postsowieckich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący.

Poseł Jacek Protas (PO):

Tych argumentów to użył pan poseł, a nie ja, z całym szacunkiem. Ja, mówiąc o kłopotach, które możemy sprawić dla administracji samorządowej, miałem na myśli niedoprecyzowanie pewnych przepisów i pewnych pojęć, bowiem najgorsza sytuacja jest wtedy, kiedy pozostaje bardzo duże pole do domysłów, jaka ulica, jakie nazwisko czy jaka postać jest okej, a jaka postać z urzędu niejako, po wejściu w życie ustawy, nie jest okej. Zwracam więc uwagę, żeby było to doprecyzowane. Nie chcę w tej chwili odnosić się do szczegółów, bo i tak powołujemy podkomisję. Zauważcie państwo, że nie dyskutuję o treści projektu, tylko mówię o tym, na co moim zdaniem podkomisja powinna zwrócić uwagę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, tak naprawdę wracamy do tematu sprzed 26 lat. Większość samorządów załatwiło ten temat już w pierwszej kadencji, a dzisiaj zostało trochę maruderów i tak naprawdę trzeba zrobić z tym porządek. To jest coś, co jest dzisiaj bezdyskusyjne i nie ma rodzić wątpliwości. Sądzę, że w tym momencie nikt tego nie kwestionuje. Raczej słyszę propozycje, żeby to rozszerzyć o kwestię banderowców, a więc wszystkich działań i symboli antypolskich, i w tym zakresie bym widział różne propozycje, ale myślę, że na etapie podkomisji to będzie zrobione. Liczę więc, że powstanie podkomisja. Mogę też zapewnić pana senatora, że jako prezydium jesteśmy za tym, aby na następnym, na najbliższym posiedzeniu Sejmu ta podkomisja przedstawiła wyniki swojej pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy w tej dyskusji? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Wilk (PiS):

Popieram kolegę z końca sali, który zabrał głos na początku, i wydaje się, że to jest sprawa oczywista. Jeżeli większość z nas jest za tym, żeby uchwalić ten projekt ustawy, pan senator przedstawił projekt, nad którym pracowano, wydano opinie prawne, to wydaje mi się, że powołanie podkomisji tylko opóźni prace mające na celu przyjęcie tej ustawy. Samorządy na to czekają i to nie tylko maruderzy, panie przewodniczący. Po prostu nie wszystkie nazwy ulic czy nazwy własne różnych budowli udało się zmienić. Tak oczywiste jak Armii Czerwonej czy inne tego typu zostały zmienione, natomiast zostały właśnie takie różne mniej kontrowersyjne, takie jak pan senator wymienił – Armii Ludowej, Obrońców Pokoju czy 20-lecia PRL. PKWN też gdzieś jeszcze krąży. Jeżeli projekt ustawy jest przygotowany i przez 4 lata był już wałkowany w komisjach, to czy nie lepiej byłoby tą szybką ścieżką procedować? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie pośle, ale bardzo bym prosił o spuentowanie pana wypowiedzi. Jeżeli jest wniosek, żebyśmy przyjęli projekt bez pracy podkomisji, to proszę ten wniosek zgłosić, a ja go przegłosuję. Tak, jest taki wniosek formalny, żeby nie powoływać podkomisji. Czy są jeszcze inne głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne Komisje, składam wniosek przeciwny. Otóż oczywiście materia tego projektu jest ważna i wszyscy zgadzają się co do istoty, natomiast ja bym jednak nie uciekał od konsekwencji. Uważam, że podkomisja powinna również wysłuchać przedstawicieli samorządów czy innych grup, które chcą na ten temat się wypowiedzieć, dlatego składam wniosek przeciwny. Wnoszę o to, żeby jednak do rozpatrzenia tego projektu powołać podkomisję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że pan poseł Wilk podtrzymuje swój wniosek?

Poseł Jerzy Wilk (PiS):

Tak, podtrzymuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie zamykam pierwsze czytanie. Jest wniosek o to, żebyśmy przeszli do szczegółowego rozpatrywania, chociaż chcę państwu powiedzieć – żebyśmy mieli świadomość – że będziemy rozpatrywać artykuł po artykule, a i tak zaraz mamy głosowania w Sejmie, więc będziemy musieli przerwać to dzisiejsze szczegółowe rozpatrywanie. Chyba że bez jakiegokolwiek słowa szybko przejdziemy paragraf po paragrafie.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem pana posła Wilka, żeby nie powoływać podkomisji i przejść do szczegółowego rozpatrywania? Tak rozumiem konsekwencje rozpatrywania tego wniosku. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

17 głosów za, 11 głosów przeciw, 0 wstrzymujących.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym przechodzimy do rozpatrywania projektu.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Przepraszam, chwila przerwy, żebyście mogli państwo otrzymać projekt ustawy, jeżeli jeszcze są jakieś egzemplarze. Przypominam też, że wszystkie poprawki, szanowni państwo, składamy na piśmie, podpisane.

Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę zgłoszeń, rozumiem, że przyjęliśmy tytuł. Proponuję, żebyśmy rozpatrywali ustawę artykułami. Czy jest zgoda na takie rozpatrywanie ustawy? Nie widzę zgłoszeń, rozumiem, że jest zgoda.

Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Zgadzam się z przewodniczącym naszej Komisji Samorządu Terytorialnego, żeby w tym pierwszym punkcie dodać taką sytuację, jak np. propagowanie banderowców czy osób generalnie zagrażających w jakiś sposób narodowi polskiemu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, tylko bardzo proszę o sformułowanie tej poprawki i zgłoszenie jej na piśmie. Na etapie podkomisji można byłoby to zrobić, ale w takiej sytuacji bardzo proszę, żeby przynajmniej do końca posiedzenia Komisji złożyć taką poprawkę na piśmie. Oczywiście można to zrobić także w drugim czytaniu albo w Senacie.

Artykuł 2. Czy są uwagi do art. 2?

Głos z sali:

Artykuł 1 został przyjęty?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 1? Nie ma uwagi, w takim razie rozumiem, że art. 1 przyjęliśmy. Dziękuję bardzo. Pani poseł Siarkowska w sprawie art. 1? Bardzo proszę.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałabym tylko zwrócić uwagę, że ustawa zawęża ustrój komunistyczny lub inny totalitarny tylko do tego, co się działo w Polsce. Natomiast moglibyśmy też uwzględnić nazwy odwołujące się do osób, które nie sprawowały władzy w Polsce, ale były proweniencji np. komunistycznej w innych państwach.

Senator Robert Mamątow:

Propagowanie komunizmu.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Tak, ale w art. 1 ust. 2 jest wyraźnie napisane, że za propagujące komunizm uważa się także nazwy…

Senator Robert Mamątow:

Właśnie, także.

Poseł Jacek Protas (PO):

Rodzi się np. pytanie, czy Plac Wolności to już jest…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Chwileczkę, panie przewodniczący, chciałbym, żeby pani poseł Anna Siarkowska dokończyła swoją myśl.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Mam pytanie do wnioskodawcy. Czy to rzeczywiście jest zawężenie tylko do tego, co się dzieje w Polsce, czy to będzie obejmowało wszystkie systemy totalitarne i osoby, które były zaangażowane w tworzenie tego typu systemów, również poza państwem polskim?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są jeszcze pytania do art. 1? Pan poseł Tułajew, proszę.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem jeszcze dopytać się o ust. 1, bo jest tu mowa o ulicach, mostach, placach, ale nie ma mowy o skwerach. Czy one są uwzględnione, czy trzeba je dodatkowo wpisać? To pytanie może bardziej do Biura Legislacyjnego. Czy trzeba je oddzielnie wpisać, uwzględnić, czy one są już objęte tym przepisem?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do art.1? Nie ma, w takim razie proszę pana senatora o odpowiedź.

Senator Robert Mamątow:

Proszę państwa, najpierw odpowiem na pytanie pani poseł. Nasza konstytucja jasno określa, że zakazuje propagowania komunizmu, obojętnie, czy będzie to przedstawiciel Polski, czy Korei, czy też Wenezueli propagujący komunizm, to nie może on być patronem żadnej ulicy, żadnej szkoły czy placu. I drugie pytanie o skwery. Na samym początku mamy: „nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej", a obiektem i urządzeniem użyteczności publicznej jest właśnie park miejski i skwer.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy w tej sprawie ze strony rządu są uwagi? Nie ma. Czy BL ma uwagi do art. 1? Nie ma uwag. Rozumiem, że po tych wyjaśnieniach przyjęliśmy art. 1, tak? Dziękuję.

Przechodzimy do art. 2. Czy są pytania do brzmienia art. 2? Nie widzę zgłoszeń. Czy rząd ma uwagi do art. 2? Czy BL ma uwagi? Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. Chcielibyśmy jedynie zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o art. 2, to w ust. 2 jest przewidziana możliwość zasięgnięcia opinii Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Natomiast zgodnie z projektem ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej oraz niektórych innych ustaw jest przewidziane uchylenie ustawy o Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, a tym samym zniesienie samej Rady. To jest projekt, który w tym tygodniu został wniesiony do Sejmu, prace nad nim jeszcze się nie rozpoczęły, pierwsze czytanie nie zostało jeszcze przeprowadzone. Tak jak powiedziałem, jest to dopiero projekt ustawy, natomiast myślę, że powinno to być wzięte pod uwagę. Oczywiście w obowiązującym stanie prawnym rada jeszcze funkcjonuje, jednak zwracamy na to uwagę, gdyż taki projekt się pojawił i zakładamy, że będzie w najbliższym czasie przedmiotem prac Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do art. 2? Po prostu ustawa będzie wymagała nowelizacji w tym momencie, kiedy Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przestanie funkcjonować. Ale jeżeli będzie taka nowelizacja, to na pewno te zadania będą ujęte w IPN. Proszę bardzo, panie senatorze.

Senator Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo. Decydującą instytucją, która będzie decydowała, że dana nazwa jest niezgodna z ustawą, będzie IPN, a wojewoda może zasięgnąć opinii. Nawet jeżeli nie będzie tego urzędu, o którym rozmawiamy, to i tak o wszystkim będzie decydował IPN i wojewoda. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, faktycznie mamy tutaj stwierdzenie, że wojewoda może zasięgnąć opinii, ale mimo to będziemy mieli w ustawie instytucję, która nie będzie funkcjonowała. Rozumiem, że nie ma więcej uwag do art. 2, więc przyjęliśmy art. 2.

Artykuł 3. Czy są uwagi do art. 3 ze strony pań i panów posłów? Czy rząd ma uwagi do art. 3? Czy BL ma uwagi? Nie ma uwag. Rozumiem, że przyjęliśmy art. 3.

Artykuł 4. Bardzo proszę, pan poseł Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponuję, aby art. 4 nadać nowe brzmienie: „Przepisy art. 1–3 stosuje się odpowiednio do nazw budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej nadawanych przez związki jednostek samorządu terytorialnego.". W projekcie ustawy mamy bowiem wpisane związki międzygminne i związki powiatów, ale mogą być także inne związki. Mogą być związki powiatów i gmin, związki metropolitalne i inne, więc myślę, że związki i stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego są lepsze – rozszerzające, a nie zawężające. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Prosiłbym więc o złożenie poprawki dotyczącej nowego brzmienia art. 4. Jest poprawka? W takim razie może przeczytam jeszcze raz. Poprawka pana posła brzmi następująco:

„Przepisy art. 1–3 stosuje się odpowiednio do nazw budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej nadawanych przez związki jednostek samorządu terytorialnego.”.

Czy są jeszcze uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie ma. Czy rząd ma uwagi? Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastian Chwałek:

Oczywiście rząd popiera tę poprawkę, ona uwzględnia wszelkie możliwości, jakie mogą wystąpić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze BL – proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator w BL KS Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Rzeczywiście mieliśmy zgłosić taką wątpliwość, czy ten katalog podmiotów, o którym mowa w art. 4, jest wyczerpujący, ponieważ dostrzegamy, że nie obejmuje on związków powiatowo-gminnych. Jednak zgłoszona poprawka tylko w pewnym zakresie tę wątpliwość usuwa – usuwa ją właśnie w zakresie związków powiatowo-gminnych. Pan poseł, uzasadniając poprawkę, wskazał jeszcze na związki metropolitalne. Zgodnie z ustawą o związkach metropolitalnych związek metropolitalny jest zrzeszeniem jednostek samorządu terytorialnego, więc zgodnie z zaproponowanym brzmieniem, że te przepisy mają się stosować także do związków jednostek, w naszym przekonaniu związki metropolitalne nie będą objęte tymi przepisami.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że jest autopoprawka pana posła.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Proponuje dopisać: związki i zrzeszenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Co pan mecenas na to?

Legislator w BL KS Przemysław Sadłoń:

My byśmy proponowali, żeby być może wprost wskazać związki metropolitalne, tj. związki jednostek samorządu terytorialnego i związki metropolitalne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Będzie to wyczerpywało?

Legislator w BL KS Przemysław Sadłoń:

Z jednej strony będzie wyczerpywało, a z drugiej strony będzie najbardziej precyzyjnym wskazaniem tych podmiotów, które wnioskodawcy, jak rozumiem, mają na myśli.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, czyli jeżeli pan poseł Tadeusz Woźniak zaakceptuje tę poprawkę, to art. 4 brzmiałby następująco: „Przepisy art. 1–3 stosuje się odpowiednio do nazw budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej nadawanych przez związki jednostek samorządu terytorialnego i związki metropolitalne.”. Tak, panie mecenasie? Dziękuję.

Czy są jeszcze uwagi do art. 4? Nie ma uwag, rozumiem, że jest zgoda na przyjęcie tego artykułu wraz z poprawką. Dziękuję bardzo.

Artykuł 5. Czy są uwagi do art. 5? Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Wojciech Dobek:

Wojciech Dobek, Ministerstwo Sprawiedliwości. Mam uwagę do art. 5 ust. 1. Na etapie senackim zgłaszaliśmy uwagę, że postępowanie sądowe jest wolne od opłat. Wskazywaliśmy, że od postępowań sądowych co do zasady nie pobiera się opłat, opłaty pobiera się tylko od pisma w postępowaniach sądowych. Natomiast w związku z tym, że jestem w zastępstwie, pozwolę sobie zapowiedzieć informację pisemną z MS na temat tego, czy będziemy nadal się upierali nad poprawieniem tego sformułowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

A jaka byłaby propozycja poprawki ze strony ministerstwa?

Główny specjalista w departamencie MS Wojciech Dobek:

Tak jak mówię, zapowiadam informację pisemną MS na ten temat, bo jestem w zastępstwie, ale ewentualnie: „pism o postępowaniach sądowych”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To znaczy, że zgłosicie poprawkę w drugim czytaniu?

Główny specjalista w departamencie MS Wojciech Dobek:

Postaram się jakąś informację na ten temat przekazać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do art. 5? Czy BL ma jakieś uwagi? Nie ma uwag. Dziękuję, rozumiem, że przyjęliśmy art. 5.

Czy są uwagi do art. 6? Proszę bardzo, pan poseł Mirosław Suchoń, a potem pan poseł Jarosław Krajewski.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zgłosić poprawkę, aby zmienić termin o dostosowaniu ujęty w projekcie z 2 lat na 5 lat. W przypadku niektórych samorządów będzie to oczywiście generowało dosyć wysokie koszty, a termin 2 lat jest krótki. Rozumiałbym, gdyby te 2 lata zostały zaproponowane w roku 1990, kiedy byliśmy „na świeżo”. Dzisiaj nikt przy zdrowych zmysłach nie odbiera nazw budynków, skwerów czy placów posiadających tego typu nazwy jako gloryfikację tego ustroju, tylko raczej jako praktyczną konieczność związaną z kosztami czy też uciążliwościami dotyczącymi wymiany. Dlatego proponujemy zamienić ten termin 2 lat na 5 lat, czyli po prostu podejść do tego bardziej praktycznie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Jarosław Krajewski, potem pani poseł Anna Siarkowska, tak?

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja mam jednak zdecydowanie odmienne zdanie od pana posła Suchonia. Po wysłuchaniu tych kilku opinii podczas dzisiejszego krótkiego posiedzenia uważam i mam też takie wrażenie, że raczej nie powinniśmy zwlekać z podjęciem tych działań. Stąd moja propozycja jest taka, żeby skrócić ten termin do 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Znamy wiele ustaw, które wchodziły w życie i zobowiązywały samorządy do podejmowania większych i bardziej istotnych pod względem organizacyjnym działań, a terminy były nawet krótsze, wynosiły 3 miesiące. Mimo to samorządy poradziły sobie z tymi zadaniami. Dlatego najpierw mam pytanie do pana senatora jako wnioskodawcy, skąd termin 2 lat i czy samo MSWiA ma jakiekolwiek uwagi w sprawie wydłużenia tego terminu? Po wysłuchaniu panów opinii ja proponowałbym jednak termin 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy i taką zgłoszę poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do art. 6? Nie widzę zgłoszeń. Przepraszam, jeszcze pani poseł Anna Siarkowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym przychylić się do tego, co powiedział mój przedmówca, pan Jarosław Krajewski. Samorządy tak naprawdę od 1989 r. miały bardzo dużo czasu na to, żeby dokonać zmian nazw ulic. Propagowanie komunizmu i innych systemów totalitarnych jest, jak wcześniej pan senator słusznie zauważył, penalizowane przez naszą konstytucję i dlatego uważam, że przedłużanie terminu zupełnie mija się z celem. Ta sprawa powinna być już dawno załatwiona, także o ile to jest możliwe, to maksymalnie skracajmy ten termin. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To znaczy, że zgłasza pani wniosek o skrócenie tego 2-letniego terminu, tak? Bardzo proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Monika Małowiecka:

Dzień dobry, Monika Małowieka, Związek Powiatów Polskich. My jednak chcieliśmy wnosić o wydłużenie tego terminu, również po to, żeby rozłożyć koszty związane z pracą urzędników zatrudnionych w urzędach, tak żeby maksymalnie rozłożyć to w czasie. Zmiana nazw ulic będzie się wiązała z koniecznością zmian w dokumentach, rejestrach i ewidencjach publicznych. Konieczne będzie też przeprowadzenie konsultacji społecznych. Z tym się wiążą koszty i to wszystko trwa. Dlatego bylibyśmy wdzięczni, gdyby ten termin został wydłużony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zgłaszam wniosek formalny, żeby zakończyć dyskusję i przejść do głosowania wniosku dalej idącego, czyli dotyczącego skrócenia tego okresu do 12 miesięcy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, przepraszam, że zabiorę jeszcze głos w tej sprawie, ale musimy zwrócić uwagę na jedną rzecz – i te słowa chciałem skierować szczególnie do pana posła Mirosława Suchonia. Jeżeli weźmiemy pod uwagę 2 lata, to jest to czas, w którym mieścimy się w tej kadencji samorządu. Sam byłem samorządowcem i z praktyki wiem, że wydłużenie tego terminu może skutkować niepodjęciem żadnych prac przez wiele samorządów tej kadencji, a wtedy przyszłą kadencję postawimy w sytuacji, że będą musieli się zwinąć w ciągu 12 miesięcy, błyskawicznie. Od początku kadencji samorządu minęło półtora roku, prawie 2 lata, więc zostawiając okres 2-letni, mieścimy się w tej kadencji. Jeżeli wydłużymy ten okres, to postawimy kolejne samorządy w obliczu niezwłocznych prac, więc moim zdaniem ten wniosek będzie przeciwskuteczny. To jest jakby odsunięcie tego na nie wiadomo kiedy. To po pierwsze. Po drugie, mamy wniosek o wydłużenie terminu i wniosek o skrócenie, ZPP i część posłów wnioskuje o wydłużenie, a część z państwa posłów chce skrócenia tego terminu, ale ja myślę, szanowni państwo, że Senat już wypracował tę datę. Jeżeli wycofalibyście państwo te wnioski i zostawili to tak jak jest… tylko musiałbym wtedy zapytać pana posła Mirosława Suchonia, czy wycofa swój wniosek. Nie wycofa. Proszę panie pośle, pan poseł Jarosław Krajewski.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Najpierw chciałbym wysłuchać opinii pana senatora jako wnioskodawcy oraz MSWiA. Chciałbym uzyskać te informacje, żeby móc złożyć wniosek formalny do pana przewodniczącego o skrócenie terminu do 12 miesięcy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, panie senatorze.

Senator Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, termin 2 lat jest wynikiem konsultacji z samorządami. To samorządy poprosiły o okres 2-letni, bo my proponowaliśmy 1 rok. Samorządy stwierdziły, że 2 lata to będzie okres optymalny, a my, żeby nie ograniczać samorządów, czego w żadnym wypadku nie chcieliśmy robić, zgodziliśmy się na to i ten okres został przyjęty. Proszę państwa, jeszcze dwa zdania na temat kosztów. Ja bardzo przepraszam, ale nie można mówić w taki sposób jak pani ze ZPP. Proszę pani, naprawdę, otwiera się kawałek ulicy i więcej się wydaje, niż się wyda na zmianę nazw. To jest nie fair. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń, proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, samorządy poprosiły o wydłużenie terminu i ja też mam takie sygnały, że wbrew pozorom to wcale nie jest prosta opera-

cja. To dotyczy różnych ulic, gdyby wymiana nazwy ulicy była prosta, to w niektórych przypadkach już dawno zostałoby to zrobione. To są skomplikowane sprawy, np. ulica ma 4 kilometry, jest jedną z głównych ulic w danej miejscowości, tam jest mnóstwo firm, mnóstwo budynków, to wszystko trzeba przetrawić przez samorząd, przez administrację. Szanowni państwo, ja mam taką zasadę, że jeżeli ktoś mówi, to wtedy słucham i wydaje mi się, że to jest kulturalne, w przeciwieństwie do innych zachowań. Wracając do meritum sprawy – dlatego proponujemy termin 5-letni, żeby te bardzo skomplikowane w niektórych przypadkach sprawy załatwić w miarę płynnie. Ja też, panie przewodniczący, specjalnie zaproponowałem wydłużenie terminu do 5 lat, żeby nie trafić w kończącą się kadencję…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby wydłużyć… Rozumiem, że jest rezygnacja z 12 miesięcy. Nie? Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Jeśli mogę, panie przewodniczący, bo ja też rozumiem argumenty samorządów, sam przez 9 lat byłem samorządowcem warszawskim i zapewniam państwa, że wiele ulic, mimo że to stolica Polski, pozostaje jeszcze do zmiany. Myślę, że ta ustawa naprawdę rozwiązuje kłopoty samorządów, bo mam wrażenie, że skrócenie tego terminu do 12 miesięcy spowoduje, że samorządy szybciej przystąpią do realizacji działań zaplanowanych i wielokrotnie głoszonych przez włodarzy gmin, miast. Myślę, że to pomoże i będzie wyjściem naprzeciw oczekiwaniom samorządowców.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę o złożenie poprawki na piśmie.

Poseł Jarosław Krajewski (PiS):

Proszę bardzo, składam poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że dla ZPP komfortem byłoby wydłużenie terminu, więc skrócenie tego terminu do 12 miesięcy jest najdalej idącym wnioskiem, bo będzie najbardziej utrudniało sytuację samorządom.

W związku z powyższym kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby skrócić termin 2 lat do 12 miesięcy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Poproszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

15 głosów za, 8 głosów przeciw, 1 wstrzymujący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przy 15 za, 8 przeciw i 1 wstrzymującym poprawka została przyjęta w brzmieniu przedstawionym przez pana posła Jarosława Krajewskiego.

Czy są jeszcze uwagi do art. 6? Bardzo proszę, BL.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Przepraszam, panie przewodniczący, moją poprawkę zgłaszam jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo.

Legislator w BL KS Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Art. 6 jest regulacją o charakterze dostosowującym, tzn. jego założenie jest takie, żeby samorządy miały obowiązek dostosować nazwy, które obowiązują w dniu wejścia w życie ustawy, tak aby ten zakaz, który wynika z art. 1, nie był łamany. Natomiast chcemy zwrócić uwagę na pewną niespójność, jak nam się wydaje, we wskazaniu kryteriów, przesłanek, które zostały określone w art. 1 i w art. 6. Art. 6, jak rozumiemy, miał być odbiciem treściowym art. 1, jednak odnosi się on do innej sytuacji. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 1 to wyliczenie przesłanek czy kryteriów – tak możemy te elementy określić – jest bardziej szczegółowe. Jest tutaj mowa o upamiętnianiu osób, organiza-

cji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm oraz o propagowaniu takiego ustroju w inny sposób. Natomiast w art. 6 jest mowa już tylko o propagowaniu. W związku z tym pytanie do wnioskodawców, czy taka była intencja? Przez to, że te kryteria są nieco inaczej ujęte, może to w praktyce powodować pewne wątpliwości interpretacyjne, czy art. 6 ma być odczytywany nieco inaczej niż art. 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Bardzo proszę, panie senatorze.

Senator Robert Mamątow:
Biuro Legislacyjne w Senacie zgodziło się na taką formę i podejrzewam, że tak jak jest zapisane, tak trzeba będzie to stosować. Nie umiem odpowiedzieć na pana pytanie, dla mnie jest to dość oczywiste; co wynika z art. 1, to wynika tak samo z art. 6. To wszystko dotyczy jednej ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. A czy jest propozycja konkretnej poprawki ze strony BL?

Legislator w BL KS Przemysław Sadłoń:
Przy założeniu, że brzmienie art. 6 ust. 1 ma odzwierciedlać te przesłanki, które są wymienione w art. 1 ust. 1, proponowalibyśmy, aby ust. 1 brzmiał następująco: „Obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, upamiętniające osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujące taki ustrój w inny sposób, właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego…” i dalsza część bez zmian. Zmiana polegałaby na rozszerzeniu ust. 1 o to bardziej precyzyjne sformułowanie, które zostało użyte w art. 1 ust. 1. Chcę zwrócić uwagę, że to nie jest zmiana o charakterze stricte legislacyjnym. Państwo muszą podjąć świadomą decyzję, czy w tym zakresie art. 6 ust. 1 powinien być uzupełniony.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):
Ja przejmuję ten wniosek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Jeśli pan przejmuje, to proszę przedstawić tę poprawkę na piśmie.

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):
Poprawkę ja zgłoszę, a pan legislator przedstawi ją na piśmie, dobrze?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Nie, nie ma takiej formuły. Musimy złożyć to na piśmie, a jak nie, to ogłaszamy przerwę i spotykamy się w innym terminie. Wnioskuje pan o przerwę, panie pośle?

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):
Dwie minuty przerwy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Pan przewodniczący Protas, bardzo proszę.

Poseł Jacek Protas (PO):
Panie przewodniczący, w związku z tym, że w projekcie ustawy jest mowa o 2 latach, a wniosek mniejszości dotyczy w tej chwili przedłużenia tego okresu do 5 lat, proponuję, żeby uznać również wniosek mniejszości w brzmieniu 2 lata, czyli tak jak jest w projekcie senackim. Za chwilę oczywiście uzupełnię to na piśmie. Nie mam przygotowanej takiej poprawki, bo ona nie była tak naprawdę poprawką, tylko jest…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
W tej chwili wniosek mniejszości brzmi 5 lat, a rozumiem, że pan proponuje 2 lata.

Poseł Jacek Protas (PO):

W projekcie będziemy mieli rok, tak? Zatem moja propozycja jest taka, żeby do dalszego procedowania został zgłoszony drugi wniosek mniejszości w brzmieniu 2 lata.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Żebyśmy przyjęli taki wniosek mniejszości, musiałby pan złożyć…

Poseł Jacek Protas (PO):

Tak, szanowni państwo, tylko mamy do czynienia z taką sytuacją, że była głosowana poprawka, która zmieniła brzmienie projektu zgłoszonego przez Senat. W związku z tym poprawka, żeby ten okres wynosił 2 lata, siłą rzeczy nie była głosowana, bo przegłosowana została poprawka o 12-miesięcznym okresie, a ja nie chciałbym, żebyśmy zaprzepaścili szansę powrotu do okresu 2-letniego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie przewodniczący, w tym momencie jesteśmy przy art. 6. W art. 6 jest to sformułowane w ten sposób: „…zmienia w terminie 2 lat od dnia jej wejścia w życie". Jeżeli BL zgodzi się ze mną, to ja uważam, że nie ma przeszkód, żeby pan złożył poprawkę w art. 6, której konsekwencją będzie zmiana art. 4, tak? Czy na tym etapie pan przewodniczący taką poprawkę może złożyć? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Miller:

Dziękuję. Panie przewodniczący, sprawa wygląda w ten sposób: projekt w brzmieniu zgłoszonym przez Senat przewidywał w tym zakresie okres dwuletni. W wyniku przyjęcia poprawki zgłoszonej przez pana posła Krajewskiego państwo zdecydowaliście, żeby ten termin 2-letni skrócić do 12 miesięcy. Wcześniej, podczas dyskusji nad ta kwestią, została zgłoszona również poprawka, która miała na celu wydłużenie tego terminu do 5 lat, i choć ta poprawka formalnie nie była głosowana, to w wyniku przyjęcia poprawki zakładającej 12-miesięczny termin należy uznać ją za odrzuconą. Tym samym była możliwość zgłoszenia wniosku mniejszości. Natomiast w naszej ocenie nie ma możliwości złożenia w tej chwili wniosku mniejszości przewidującego 2-letni termin, gdyż taka poprawka nie była rozstrzygana przez Komisję, a tylko poprawki odrzucone przez Komisję na żądanie wnioskodawców mogą znaleźć się w sprawozdaniu jako wnioski mniejszości. Oczywiście odnosiłoby się to do innego etapu postępowania w Sejmie, natomiast jest możliwość zgłoszenia takiej poprawki w trakcie drugiego czytania, kiedy projekt będzie przedmiotem prac w Sejmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, każdy poseł może złożyć taką poprawkę w drugim czytaniu i wtedy Komisja będzie mogła ja przyjąć bądź odrzucić, ale już nie będzie mogła modyfikować. Pytanie do pana posła: czy jesteśmy już gotowi z poprawką?

Poseł Czesław Sobierajski (PiS):

Już ostatnie wyrazy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Jeszcze kilkanaście sekund przerwy.

Bardzo dziękuję. Ust. 1 brzmi: „Obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, upamiętniające osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujące taki ustrój w inny sposób, właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego albo związki, o których mowa w art. 4, zmienia w terminie 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie.". Przepraszam, ale musiałem mieć pewność, że dobrze przeczytam. Rozumiem, że ta poprawka uspójnia art. 6 z art. 1, który już wcześniej przyjęliśmy.

Czy są jeszcze poprawki do art. 6? Nie widzę zgłoszeń, rozumiem, że przyjęliśmy art. 6 wraz z poprawką.

Artykuł 7 – 3 miesiące od dnia ogłoszenia. Nie widzę zgłoszeń.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

22 głosy za, 0 głosów przeciw, 3 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przy 22 głosach za, braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących ustawa została przyjęta.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator w BL KS Przemysław Sadłoń:

Jeżeli można, to chciałbym bardzo prosić o udzielenie BL upoważnienia do dokonania ewentualnych niezbędnych zmian stricte technicznych, interpunkcyjnych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jak najbardziej, bardzo prosimy. Dziękuję bardzo.

Jeszcze poseł sprawozdawca. Pan senator chciał jeszcze zabrać głos, tak?

Senator Robert Mamątow:

Chciałem serdecznie wszystkim państwu podziękować. Powinniśmy to już wcześniej zrobić, ale lepiej późno niż wcale. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy jest jakaś propozycja posła sprawozdawcy? Proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Łapiński (PiS):

Chciałem zgłosić pana posła Jarosława Krajewskiego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Czy są inne propozycje? Nie ma. Pan poseł się zgadza? Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.